

nowaniem oraz dyskredytowaniem ich przez instytucje i organy władzy.

Andrzej Chodubski

Magdalena Żemojtel-Piotrowska, *Narzekanie i roszczeniowość a postrzeganie świata społecznego*, Gdańsk 2009, ss. 214.

W poznaniu humanistycznym, a w tym politologicznym nośnym wyzwaniem jest rozpoznawanie kultury: systemów wartości, znaczeń, norm i reguł, form dyskursu, mentalności zbiorowej. Ważny aspekt poznawczy stanowi kultura polityczna. Obok rozpoznawania w niej relacji zachodzących między rządzącymi i rządzonymi, istotne jest postrzeganie zjawisk psychologii polityki, a w tym postaw, zachowań aspiracji jednostek, jak i grup społecznych, które w ważnym wymiarze generują oblicze życia społeczno-politycznego. W odniesieniu do społeczeństwa polskiego nośna jest w tym względzie instytucja narzekania i roszczeniowości. Zagadnienie to jest przedmiotem analizy poznawczej w prezentowanej książce. Napisana jest ona z punktu widzenia badań psychologicznych. Jej część empiryczna ukierunkowana jest na poszukiwanie powiązań między wybranymi elementami kultury niezadowolenia oraz wpływu tej kultury na percepcję osób wyrażających w rozmaity sposób dysatisfakcję.

W wykładzie prezentującym istotę problemu wyodrębniono siedem podstawowych zagadnień, tj. 1. Uniwersalne wymiary kultury – badania międzykulturowe; 2. Badania nad mentalnością Polaków – wybrane zjawiska; 3. Narzekanie; 4. Roszczeniowość; 5. Kultura niezadowolenia a postrzeganie świata społecznego; 6. Problemy i hipotezy badawcze; 7. Badania. Przypomina się, że kultura wpływa na sposób odbioru rzeczywistości, jest *de facto* zbiorem określonych przekonań na jej temat, takich jak np. wiara w sprawiedliwość świata czy określone stereotypy, zawiera także zestaw wspólnych wartości determinujących sposoby wchodzenia w interakcje społeczne. Wskazuje się, że narzekanie jest jedną z najczęstszych czynności, jakie towarzyszą codziennym kontaktom międzyludzkim. Jednak jest to czynność, która zdaje się nie występować z równą częstością w różnych kulturach; ponadto wska-

zuje się, że co drugi Polak sądzi, że jego rodacy lubią narzekać bez powodu.

Roszczeniowość, rozumiana jest jako nieuprawnione wysuwanie żądań i stanowiąca oś syndromu, złożonego z określonych przekonań powiązanych z poczuciem krzywdy. Wpisuje się ona w całą gamę negatywnych zjawisk życia społecznego, jako negatywny stosunek do władzy, wyuczona bezradność czy alienacja. Jest to zjawisko płynące z poczucia niezadowolenia. Wsuwanie roszczeń jest samo w sobie przejawem dysatisfakcji, równie ważnym jak narzekanie czy krytykowane poszczególnych aspektów świata społecznego.

Charakteryzując uniwersalne wymiary kultury przywołuje się m.in. ustalenia badawcze: Geerta Hofstede, Shaloma Schwartza, Ronalda Ingleharta. Zwraca się uwagę na ich badania z zakresu: dystansu władzy, kolektywizmu – indywidualizmu, kobiecości – męskości, unikania niepewności, kategorii hierarchii wartości, kompatybilności i konfliktów nowoczesności i ponowoczesności, a w tym postaw, przekonań wobec władzy.

Wskazując na obraz postaw Polaków wobec zagadnień społecznych, politycznych i gospodarczych zauważa się, że są one wypadkową oddziaływań modernizacyjnych i transformacyjnych, związanych mniej lub bardziej bezpośrednio ze zmianą ustrojową.

Wskazuje się ogólnie przemiany w moralności, zachodzące pod wpływem procesów modernizacji, to zwiększający się relatywizm moralny oraz permissywnizm w wybranych strefach moralności Polacy wykazują niski stopień zaufania do innych. Zaufanie jest jednym z ważnych wyznaczników aktywności politycznej oraz zadowolenia z życia. 78% Polaków uważa, że praca jest bardzo ważna w ich życiu. 17% wyraża poparcie dla rządów wojskowych, 88% uważa, że najlepsze byłoby rządy fachowców.

Wskazuje się, że negatywnie nastawienie do władzy oraz brak poparcia dla protestów charakteryzuje kultury o wysokim unikaniu niepewności. W obliczu przemian ustrojowych wśród Polaków występuje wysoki poziom niepokoju (s. 33).

Mentalność, rozumiana jako zakodowane w pamięci przekonania i wyobrażenia o sobie i rzeczywistości poza „ja” (system wiedzy) wraz ze sposobami i nawykami myślenia oraz wyznawanymi i odczuwanymi wartościami, postrzega się za wyznacznik zachowań społecznych człowieka.

Transformacja ustrojowa spowodowała wiele zmian w mentalności Polaków. W analizie po- znawczej zwraca się uwagę na: 1. depresyjność i pesymizm; 2. negatywizm i krytycyzm; 3. poczucie krzywdy; 4. stosunek do władzy i polityki. Depresyjność Polaków przejawia się m.in. w przekonaniu, z jakim prawdopodobieństwem przydarzy się im jakieś pozytywne wydarzenie w porównaniu z innymi ludźmi. Stosunkowo często badani przyznają się do poczucia bycia zlekceważonym przez władze. Polacy deklarują niezadowolone z rzeczywistości, nad którą mają stosunkowo małą kontrolę, m.in. niezadowolone z małżeństwa deklaruje 94%, z miejsca zamieszkania – 90%, z przebiegu pracy zawodowej – 82%, ze stanu zdrowia – 75%, z materialnych warunków bytowych – 70% i dochodów – 46%.

Polaków charakteryzuje specyficzny stosunek do polityki. Według osób młodych polityka służy realizacji wartości moralnych. Politykom przypisuje się cynizm, korupcję i niekompetencję. Niezadowolone z polityki przekłada się m.in. na gotowość do brania udziału w niekonwencjonalnych formach protestu, jak bojkot czy okupacja zakładu. Negatywny stosunek do rządzących jest stały i przetrwał bez zmian okres transformacji ustrojowej. Rzeczywistość ta ma bogatą tradycję. Władza jest postrzegana jako źródło ucisku, przedstawicielstwo sił wrogich i obcych przeciętnemu obywatelowi. Rządzący byli postrzegani jako ciemiężyciele narodu i nie wytworzyła się postawa szacunku do nich.

51% Polaków narzeka bez powodu (s. 53). Przejawianie kultury narzekania są dość rozpowszechnione obiegowe opinie dotyczące tego, co robią inni i co samemu wypada robić, a także wytwory kultury materialnej, jak listy, wypowiedzi publiczne, artykuły prasowe itp. Polacy wierzą w sprawiedliwy świat i w to, że nic złego nie powinno się im przytrafić.

Charakteryzując funkcje narzekania zwraca się uwagę m.in. na: katharis, motywacje autoprezentacyjne, instrumentalne, antyprezentacyjne, egoistyczne, tożsamościowe. W narzekaniu ujawnia się zjawiska: 1. Krytykowania i oskarżania innych, samousprawiedliwiania, przerzucania odpowiedzialności na czynniki zewnętrzne, ratowania własnego wizerunku w obliczu antycypowanej porażki.

Wśród wielu objaśnień interpretacyjnych roszczeniowości wskazuje się ujawniający się syn-

drom; poczucia krzywdy, dopatrywania się źródeł krzywdy w świecie zewnętrznym oraz przekonania o tym, że inni są zobligowani do zadośćuczynienia krzywdom, nawet pod przymusem. Syndrom roszczeniowości jest zbiorem przekonań na temat roli państwa, niesprawiedliwości rządzących, poczuciem skrzywdzenia i niesprawiedliwego traktowania przez los. Syndromowi temu towarzyszą: negatywna wizja świata, bark aktywności własnej, moralizacja postrzegania świata społecznego, specyficzny stosunek do podziału dóbr niezależnych od poniesionego wkładu oraz konserwatyzm.

Zauważa się, że osoby narzekające są postrzegane negatywnie, zwłaszcza w odniesieniu do funkcjonowania społecznego, ale też mają być oceniane jako mądrzejsze czy bardziej krytyczne. Udział w kulturze narzekania wiąże się z wyższym poziomem kolektywizmu.

W prezentacji hipotez badawczych zauważa się m.in., że chroniczna skłonność do narzekania pozytywnie koreluje z syndromem roszczeniowości; chroniczne narzekanie i/lub syndrom roszczeniowości koreluje pozytywnie z wiarą w niesprawiedliwy świat i ruminację na temat niesprawiedliwości świata oraz bierną wrogością jako miarę negatywizmu; chroniczne narzekanie i/lub syndrom roszczeniowości koreluje pozytywnie z przywiązaniem do wartości, zwłaszcza typu tradycyjnego i kolektywistycznego, osoby wyrażające niezadowolone są oceniane negatywnie pod względem funkcjonowania społecznego, a pozytywnie pod względem funkcjonowania intelektualnego, gdyż potwierdzają negatywne wizje świata społecznego.

W badaniach własnych podjęto próbę wskazania związków udziału w kulturze narzekania i syndromu roszczeniowości z miarami wybranych zmiennych, które postrzegane są jako charakterystyczne dla polskiej mentalności: depresji, negatywnej emocjonalności, poczucia krzywdy, wiary w niesprawiedliwy świat, negatywizm oraz poczucia odpowiedzialności za swoje życie i poczucia wpływu na nie. W badaniach wzięły udział 82 osoby, w tym 58 kobiet, 23 mężczyźni, głównie słuchaczy Medycznego Studium Zawodowego w Gdyni. W badaniu posłużono się kwestionariuszami. Uzyskane wyniki wskazywały na związek chronienia narzekania ze zmiennymi poznawczymi, dotyczącymi przekonań na temat świata i doznawanych z jego strony krzywd. Nato-

miast syndrom roszczeniowości wiąże się z normą negatywności własnych stanów (za której miarę uznano deklarowaną częstość przeżywania emocji negatywnych). Nasilenie chronicznego narzekania koreluje istotnie z siłą przywiązania do wartości egotystycznych oraz wartości typu tradycji. Im silniej ktoś ceni sobie przyjemność płynącą z życia, tym silniej bierze udział w kulturze narzekania.

Wskazuje się związek chronicznego narzekania z wartościami typu tradycji, wskazuje na zasadność tezy, że skłonność do narzekania jest uwarunkowana pewną tradycją czy normą obowiązującą w Polsce. Poziom chronicznego narzekania w badaniach nie okazał się wyższy u kobiet w porównaniu do mężczyzn; nie korelował on też z wiekiem (s. 126).

Zauważa się, że syndromowi roszczeniowości towarzyszy większy permissywnizm obywatelski ze względu na negatywny stosunek do obowiązków względem państwa. Stawia się w analizie hipotezy: większemu natężeniu syndromu roszczeniowości towarzyszy niższy rygoryzm moralny, zwłaszcza w sferze moralności obywatelskiej. Im wyższy jest poziom chronicznego narzekania tym towarzyszy mu mniejszy permissywnizm w sferze moralności osobistej i społecznej. Chroniczne narzekanie i wiara w niesprawiedliwy świat pozytywnie korelują z przekonaniem o rozpowszechnianiu łamania norm moralnych.

Z ustaleń badawczych wynika, że udział w kulturze narzekania zakłada przekonanie o negatywności świata społecznego, ponieważ polega on na dzieleniu się innymi niezadowolaniem z tego świata. Syndrom roszczeniowości jest kombinacją poczucia krzywdy i przekonania, że ktoś powinien tym krzywdom zadośćuczynić (czyli roszczeniowości), a więc zakłada niezadowolanie z otaczającego świata. Ponieważ syndrom roszczeniowości wiąże się z eksploracyjnym nastawieniem względem państwa i systemu społecznego, natomiast udział w kulturze narzekania jest wyrazem niezadowolania z tego systemu, należałoby oczekiwać silniejszych korelacji z permissywnizmem w sferze moralności obywatelskiej niż z przypadkiem chronicznego narzekania. Analiza poznawcza ujawnia siłę zależności między chronicznym narzekaniem a przekonaniem o rozpowszechnieniu łamania norm w sferze moralności obywatelskiej. Chroniczne narzekanie i syndrom roszczeniowości dają poparcie różnym formom

protestu obywatelskiego, a w tym petycjom, bojkotom, udziałowi w legalnych demonstracjach, udziale w nielegalnych strajkach, okupacji budynków, przyznawanie się do udziału w różnych wydarzeniach.

Charakteryzując osoby narzekające wskazuje się, że są one oceniane negatywnie pod względem społecznym, uznawane za ponure i nieszczęśliwe. Ponadto nie cieszą się dużą popularnością. Z drugiej strony, jako osoby dokonujące ocen negatywnych – są one uważane za bardziej inteligentne i krytyczne.

Osoby narzekające są postrzegane jako bardziej nieszczęśliwe i niezadowolone niż osoby afirmujące. Osoby narzekające budzą mniejszą sympatię niż osoby afirmujące. Wśród cech osób narzekających i afirmujących poddano analizie poznawczej sygnaty: 1. żywiliwe – nieżywiliwe; 2. wesole – ponure; 3. kulturalne – niekulturalne; 4. szczęśliwe – nieszczęśliwe; 5. aktywne – pasywne; 6. sympatyczne – niesympatyczne; 7. zaradne – niezaradne; 8. dobre – złe; 9. zdecydowane – niepewne; 10. oryginalne – konwencjonalne; 11. młode – stare; 12. twarde – miękkie; 13. krytyczne – naiwne; 14. męskie – kobiece. Zauważa się, na podstawie przeprowadzonych badań, że na pewne tematy, np. o polityce można, a nawet należy narzekać, podczas gdy bardziej adekwatną reakcją jest afirmacja.

W refleksji najogólniej stwierdza się, że w życiu społecznym istotne miejsce zajmuje kultura niezadowolania. W jej skład wchodzi: poczucie krzywdy i niezadowolenia, negatywny odbiór świata społecznego oraz roszczeniowość rozumiana jako skłonność do wysuwania roszczeń. Kultura narzekania jest przede wszystkim podyktowana negatywną wizją świata i ma w związku z tym charakter poznawczy. Nie towarzyszy jej rzeczywiste odczuwanie niezadowolenia, nie jest też uwarunkowana przeżywaniem krzywdy. Przejawia się głównie w istnieniu określonych tematów, przy których należy ujawniać niezadowolanie. Udział w kulturze narzekania wiąże się z przypisywaniem dużego wpływu na własne życie władzom. Syndrom roszczeniowości wiąże się z obronnym wzorcem atrybucji, odzwierciedlając przy tym do pewnego stopnia hierarchię krzywdzicieli, na której czele znajdują się władze.

Kultura niezadowolania ujawnia się najsilniej w stosunku do władzy, traktowanej jako „oni”.

Norma negatywności świata aspołecznego dotyczy w mniejszym stopniu innych ludzi, wiąże się raczej z oceną sfery działań jednostek w stosunku do państwa. Stąd udział w kulturze narzekania wiąże się z nasilonym postrzeganiem łamania norm w sferze moralności obywatelskiej.

W oglądzie całościowym problemu poznawczego stwierdza się, że kultura narzekania jest słownym wyrażeniem niezadowolenia, niezależnie od jego treści i niezależnie od odczuwania tego niezadowolenia. Podkreśla się: o ile rozróżnianie między krytyką a narzekaniem ma charakter raczej akademicki, o tyle wysuwanie roszczeń jest już odrębną jakościowo formą zachowania. Osoby niezadowolone z wybranych aspektów swojego życia, zwłaszcza z sytuacji materialnej, oceniają negatywnie sytuację w Polsce.

Jeden z wyznaczników legitymizacji władzy i braku poparcia dla władz upatruje się w braku bezpieczeństwa ekonomicznego. Sytuacja niezadowolenia z niektórych aspektów własnego życia, prowadzi do obwiniania za ten stan rzeczy czynników zewnętrznych. Podkreśla się w analizie, że społeczeństwa ceniące wartości tradycyjne kładą nacisk na dominację mężczyzn w życiu gospodarczym i społeczno-politycznym, są nietolerancyjne wobec aborcji, rozwodów, cenią wartości prorodzinne, wykazują względy autorytaryzmu, często są religijne. Wartości, cenione przez społeczeństwa w istotnej mierze dyktuje ich poziom rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego. Społeczeństwa, zwane biednymi cenią przede wszystkim wartości związane z bezpieczeństwem ekonomicznym i fizycznym, które przedkładają przed jakość życia; cechują się niższym poziomem zadowolenia z życia, oraz nieufnością do protestów obywatelskich (petycji, bojkotów) a wyższym rygoryzmem moralnym. Bogate społeczeństwa w miarę rozwoju gospodarczego zaczynają przechodzić od wartości materialnych, skoncentrowanych na poczuciu bezpieczeństwa do wartości postmaterialnych, związanych z ekspresją i poczuciem przynależności.

Zjawisko to wiąże się z koncentracją hierarchii potrzeb, gdzie dopiero wraz z zaspokojeniem potrzeb niższego rzędu (np. bezpieczeństwo) dochodzi się do pojawiania się potrzeb wyższego rzędu (np. samo ekspresji). Kraje biedne koncentrują się na zdobywaniu dóbr ekonomicznych, natomiast bogate – na stylu życia. Przechodzenie od wartości materialistycznych do postmoderni-

stycznych jest jednym z aspektów przechodzenia od nowoczesności do ponowoczesności.

Prezentowana książka jest analitycznym studium, ujawniającym teorię narzekania i roszczeniowości powiązane z praktyką życia społeczno-politycznego w Polsce, tkwiące w świadomości młodych Polaków. Zasluguje ona na uwagę ludzi interesujących się życiem społeczno-politycznym z punktu widzenia psychologii zachowań, postaw, możliwości i aspiracji społecznych.

Andrzej Chodubski

Sprawozdanie z I Kongresu Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej „Kreowanie Komunikowania: Zawartość, Kontrola, Krytyka”, Wrocław, 15–17 września 2008 roku.

Pod hasłem „Kreowanie Komunikowania: Zawartość, Kontrola, Krytyka” odbył się we Wrocławiu, w dniach 15–17 września 2008 roku I Kongres Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej, którego celem było podsumowanie pierwszego roku działalności Towarzystwa (m.in. poprzez prezentację i analizę zróżnicowanych aspektów komunikowania) oraz wyznaczenie kierunków dalszych badań.

Kongres spotkał się z ogromnym zainteresowaniem badaczy z ośrodków akademickich z całej Polski. Przybyło około 350 uczestników. Najliczniej reprezentowane były Uniwersytety: Wrocławski, Warszawski, Śląski, Opolski, Rzeszowski, Warmińsko-Mazurski, Gdański, Jagielloński, Adama Mickiewicza w Poznaniu, Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski. Nie zabrakło również prelegentów i dyskutantów z akademii, politechnik czy szkół wyższych. W sumie wygłoszono 20 referatów w 5 sesjach plenarnych oraz 217 referatów w 52 panelach zorganizowanych w ramach 23 sekcji badawczych.

Swą obecnością spotkanie oświetlili także goście honorowi – wybitni badacze komunikowania, Wolfgang Donsbach, Walery Pisarek, Paolo Mancini, Graham Murdock, Winfried Schulz, Donald Shaw, Gerald Sussman oraz przedstawiciele towarzystw międzynarodowych i narodowych: Irmina Matonyte i Dominie Wring (Międzynarodowe Towarzystwo Nauk Politycznych)